

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Nie doszły władca Niemiec



WILHELM, SYN KRONPRINCA podwiecił się sportem wogóle, a boksorce w szczególności, zaspakalając w ten sposób ławe krwotoczne insygnity.

SPADKOBIERCA ŚWIĘTEJ LEGENDY POLSKIEGO CZYŃU ZBROJNEGO

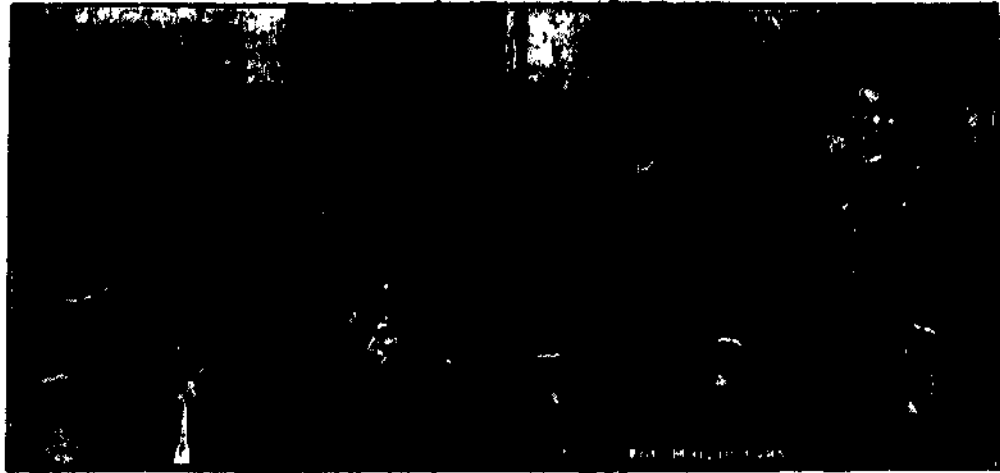
MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI o Powstaniu 63-go roku

WARSZAWA, 25.1.

W wypełnionej przeszło 2000 officerów wielkiej sali Sekoty Podchorążych, wygłosił wczoraj Marszałek Piłsudski odczyt o roku 1863.

Podnosząc w powstaniu 63 roku zwycięstwo ducha wojny, Marszałek Piłsudski przebiegł dzieje stosunku narodu do wojska

w ciągu całej historii polskiej. Po epoce, w której wojsko było własnością królów, nastąpiła epoka, kiedy Polska szła na czele postępu w Europie, stwarzając Sejm i początki rządów parlamentaryzmu, zaniedbując jednak siłę militarną. Po epoce Jagiellonów w okresie królów elekcyjnych, zbliżonym do obec-



DOWÓDCA OKREGU GEN. KONARZEWSKI, MARSZAŁEK, MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH GEN. ŻELIGOWSKI I GEN. SKIERSKI

nych form prezydentury Sejmu, Polska używała wojska do różnych celów i porachunków wewnątrznych, a nawet do interwencji zewnętrznych, a stosunek Polski do wojska w owych czasach był najzupełniej obojętny.

Dlatego, gdy naokół granicą budowano systematycznie siłę wojska, w Polsce, reprezentowana przez wojsko, upadła coraz bardziej. Jakdyby, Polska mówiła: „My wojska nie chcemy”. A jednak wojsko walczyło ustawicznie, gdyż rok rocznie były wojny, mimo braku odpowiednich dowódców, z wyjątkami oczywiście Chodkiewicza, Czarnieckiego, Żółkiewskiego i kilku innych. Powodzenie wojen zależało od szczęścia i przypadku. I, — o ironio! — dopiero w epoce Polski szalonej rozpoczyna się miłość tradycji żołnierskiej i czczenie żołnierza.

Po roku 1830 przyszedł rok 1863, w którym stosunek do wojska zaczął się radykalnie zmieniać, rozpoczynając nowy jego okres: wielka wspólnota uczuciowa, duchowa i faktyczna między wojskiem a ludnością cywil-

na. Wspomniawszy następnie świętaną postać polaka Sierakowskiego, który w wojsku rosyjskim w ślepiach obywateli był promotorem nowych ustaw, normujących stosunek do wojska, a zginął tragiczną śmiercią powstańca, Marszałek nie analizując szczegółowo przebiegu powstania i jego szana, podniósł, że najbliższą indywidualnością wojskową był Józef Dąbrowski, późniejszy generał i wódz komuny paryskiej, natomiast wódz Żyrardowski talentowy dowódca nie posiadał. Siła i potęga powstania tkwiła w nadziei, który dał wyraz wielkiej umiłowania i opieki wobec wojska. Społeczeństwo ponosiło

szalone ofiary, podobnie jak i żołnierze. Dopiero w roku 63 żołnierz polski mógł się czuć i poczuć w ojczyźnie. Rok 63 — to najwyższy wykwit siły wewnętrznej, którą Polska — zdobyła ze siebie umiała. Siła moralna była do tego stopnia potężna, że naród zastępował żołnierza. To też ta wojna to jedna z chwalebnych narodów, Nikczemna w upadku

W sobotę ubiegłą zebrał się w Wilnie zarząd główny „Wyzwolenia” i „Jedności Ludowej” dla zdecydowania o stanowisku, jakie mają posłowie kresowi zająć wobec rozłamu, dokonanego w parlamentarnym klubie tego stronnictwa.

Do zarządu tego wchodzi delegaci po jednym z powiatów, oraz posłowie Dubrownik, jako prezes, Wedziagolski, Małko i sen. Kalinowski. Z ramienia stronnictwa i klubu „Wyzwolenia” przyjechali posłowie Rudziński i Poniatowski, a z ramienia oderwanego od „Wyzwolenia” Stronnictwa Chłopskiego — pos. Sanojca.

Po referatach potoczyła się bardzo długa dyskusja, zakończona przyjęciem uchwały, przywołującej posłów, aby wystąpili z klubu „Wyzwolenia”.

Za tą uchwałą oświadczyli się wszyscy właściciele delegacji powiatowej, oraz posłowie Dubrownik i Wedziagolski. Postanowiono założyć osobne Stronnictwo Kresowe Chłopskie.

Uchwała wileńska jest zapowiedzią dalszego rozłamu w „Wyzwoleniu”, który doprowadzi do wystąpienia z klubu 8-ciu posłów, wybranych na Kresach Wschodnich.

STRASZNA KATASTROFA SAMOCHODOWA w Paryżu

Dwaj Polacy zabici ppik. Bochenek i p. Liszkowski

Literat L. Zborowski i jego małżonka ciężko ranni

PARYŻ, 25.1. Wskutek katastrofy samochodowej, ponieśli wczoraj śmierć podpułkownik sztabu generalnego Włodzimierz Bochenek, zastępca dowódcy 1-go pułku czołgów i znany w sferach artystycznych p. Kazimierz Liszkowski.

Literat Leopold Zborowski i jego małżonka są ciężko ranni. Szczegółów katastrofy narazie brak.

Zmarły tragicznie ppuk. Włodzimierz Bochenek należał do najzdolniejszych oficerów armii polskiej. Urodzony w r. 1894 w Krakowie, w chwili wybuchu wojny przerwał studia uniwersyteckie i zaciągnął się do szeregów Legionów, w których pozostał do r. 1917-go. Wcielony następnie do szeregów austriackich, o-

puścił je w rok później i oddał się na usługi nowo utworzonej armii polskiej, ostatnio był dowódcą 1-go pułku czołgów, stacjonowanego w Żorawicy pod Przemyślem.

W połowie stycznia b. r. z polecenia Sztabu Generalnego & p. ppuk. Bochenek wyjechał na 6 tygodni do Francji w celu zwiędzenia wielkich francuskich zakładów samochodowych i zastosowania nabytych doświadczeń w armii polskiej.

Japończyk zdomowiony w Warszawie



W milionowej masie warszawianów trudno się znaleźć szczupłą garść egzotyki z wyjątkiem cudzoziemców, którzy kapryśny los na stałe osadzili w Warszawie.

Objektywnie „odkrył” to autentycznego syna kraju Wschodzącego Siofca, Japończyka p. d-ra Ju-Czo-Si.

Dr. Ju-Czo-Si urodzony w Gensan w Japonii, wyrósł w atmosferze tradycji rdzennie japońskich. Studia wylicze ukończył w Japonii. W 23 roku życia, z dyplomem lekarza w klasztorze rozpoczął pracę

W przededniu WYBUCHU WOJNY W MANDŻURJI

Armia sowiecka rusza na zdobycie Charbina

LONDYN, 25.1. Donoszą z Pekinu: Żołnierze gen. Czang-Tso-Lina aresztowali w Charbinie konsula sowieckiego i wszystkich członków tamtejszego syndykatu sowieckiego. Wzięli też zakładników w pośród innych wybitnych osobistości bolszewickich.

Gen. Czang-Tso-Lin postanowił obsadzić wszystkie linie komunikacyjne wiodące z Syberji do Mukdena.

Wczoraj upłynął termin ultimatum sowieckiego do Chin

MOSKWA, 25.1. Dziś w południe upływa termin ultimatum, wystosowanego przez Cziczerina do chińskiego generała Czang-Tso-Lina w związku z rozpoczęciem przezeń wrogiej akcji przeciw światom i aresztowaniem dyrektora kolei mandżurskiej, Iwanowa.

Japonja zachowa neutralność przynajmniej narazie...

LONDYN, 25.1. Z Tokio donoszą, że japońskie sferę rządowe straszą nadzieje utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie. Jest jednak rzeczą postanowioną, iż Japonja wobec wypadków rozgrywających się w Mandżurji zajmie stanowisko wycieczające i narazie interwenjować nie będzie.

Walcą o miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów

Polska musi wejść do Rady jednocześnie z Niemcami

PARYŻ, 25.1. „Ere Nouvelle” z uniemożliwieniem Polsce na zawsze wejścia do Rady. Trzeba, żeby Niemcy i Polska weszły do Rady jednocześnie, gdyż jedynie Polska może zrównoważyć gwałtowny wpływ Niemiec. Nakoniec „Ere Nouvelle” podkreśla, iż Polska winna żywić zaufanie do Francji.

„Wyzwolenie” rozsypane w dalszym ciągu

Znowu odpadnie pięciu posłów kresowych

W sobotę ubiegłą zebrał się w Wilnie zarząd główny „Wyzwolenia” i „Jedności Ludowej” dla zdecydowania o stanowisku, jakie mają posłowie kresowi zająć wobec rozłamu, dokonanego w parlamentarnym klubie tego stronnictwa.

Zamienił stryjek siekierkę na kijek

Za 800,000 tonn węgla polskiego, Włochy urczą Polskę 75,000 centnarów pomarańczy

RZYM, 25.1. Dziś w obecności posła Zaleskiego został zawarty w Rzymie kontrakt na dostawę znacznej ilości węgla polskiego dla kolei włoskich.

Włochy zobowiązały się kupić w ciągu roku 500 tys. ton węgla, wzamian za co Polska zgodziła się wpuścić do siebie 75.000 centnarów pomarańczy.

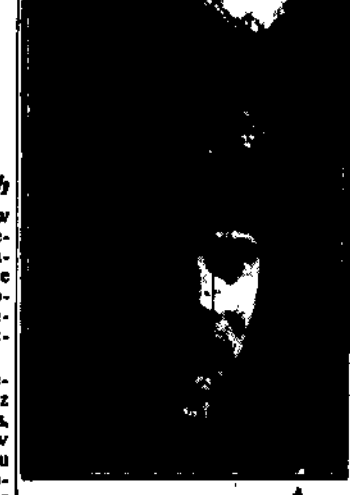
Po podpisaniu tej umowy nastąpią dalsze pertraktacje w sprawie eksportu do Włoch wytworów polskiego przemysłu metalurgicznego.

„Duma” rosyjska w Paryżu

Strasznie musi być tułać się po emigracji ze strachu przed rządem własnej ojczyzny

W Paryżu rozpoczęło się niebawem wielki rosyjski zjazd emigracyjny, którego zadaniem jest stworzenie jednej organizacji, obejmującej wszystkie żywiły antysowieckie, rozproszone poza granicami Rosji.

POSEŁ WĘGIERSKI W PARYŻU



BARON KORANYI zapewnił imieniem swego rządu rząd francuski, iż fałszerze banknotów zostaną ukarani z całą surowością prawa.

GIEŁDA WARSZAWA, 25.1.

Bank Polski wciął płać 7.28, banki prywatne żądają 7.29, a czarna giełda spuściła z tonu i zbliżyła się do kursu Banku Polskiego.

Znany finansista p. Kwinto od czytał dziś na giełdzie memoriał, domagający się zamknięcia giełdy do chwili, gdy Rada Giełdowa będzie mogła stać na straży interesów akcjonariuszy. Memoriał podpisał wszyscy zbrani dziś na giełdzie.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE
Metale
Rubel złoty 3.90, Dolar złoty 7.30, Funt ang. złoty 35.00, Dolar srebrny 5.89, Rubel srebrny 2.57, Srebrny bilon rosyjski 1.10.
Dewizy
Berlin 1.76, Belgja (za 100) 33.25, Londyn (za 1) 35.70, Paryż (za 100) 27.1 pól, Praga (za 100) 21.65, Szwajcaria (za 100) 141.35, Wiedeń (za 100) 102.85, Włochy (za 100) 29.75.
Papery lokacyjne
5 proc. pożyczka kmwarszajska 43.50, 8 proc. pożyczka 98.00, 10 proc. pożyczka kolejowa 124.00, 6 proc. pożyczka skarowa 64.25, 4 i pół proc. L. Z. Ziemięskie rb. przedw. 19.40, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 10.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 16.60, 5 proc. Z. m. Warszawy rb. przedw. 19.85

Na razie Gdańsk tylko się cieszy! Później będzie się śmiać, gdy polscy konsumenci nie będą mieli co jeść, a rząd nie zmieni swojej polityki wywozowej

WARSZAWA, 25. I. Kupcy gdańscy wyrazili swe zadowolenie z polityki zbożowej rządu polskiego, czemu dał wyraz prof. Noe, który bawił kilka dni w Warszawie i w różnych ministerstwach omawiał sprawy gdańskie.

Jak nas informują ze sfer handlowych obecny **człownik z Polski finansują w przeważającej mierze kapitałami zagranicznymi**.

krajowe bowiem firmy zbożowe nie rozporządzają kapitałami potrzebnymi na zakup zboża od producentów, koszty transportów, opłat i t. d.

Gdańscy kupcy otrzymują kredyt z Niemiec

I za ich pośrednictwem komisjonerzy zakupują załadunku zboże w Polsce, wywożą je też w znacznej ilości do Niemiec.

Niemcy już w poprzednim okresie gospodarstwa wykupił po niskich cenach wielkie ilości zboża

w Polsce, a następnie dostarczali to zboże, a zwłaszcza mąkę z tego zboża po cenach o wiele wyższych.

Obecnie mimo wojny celnej Niemcy za pośrednictwem **kupców gdańskich** prowadzą dalej swoją politykę zbożową w stosunku do Polski, obciążoną na swoją wyłączną korzyść.

Kupcy gdańscy sarabiają naturę i na wywozie z Polski i na przywozie i dlatego z dotychczasowej polityki rządu są tak zadowoleni!

ale

gdy zboże zostanie wywiezione? To naturalnie nie jest troską kupców gdańskich, ale powinno być troską rządu, którego obowiązkiem jest zrewidowanie naszej dotychczasowej polityki wywozowej, póki jeszcze czas, aby Gdańsk ze zbytniej uciechy, nie śmiał się z Polski!

Na wagę złota kupujemy dobrych organizatorów

(wzrost) — Pan Poseł przysłuchiwał się rozprawie w komisji skarbowej o gospodarcze dyktando monopolu spirytusowego? Jakże jest możliwe zdanie? Czy były jakieś nadzwyrodzenia? Co jest powodem małych wyników monopolu?

— O nadzwyrodzeniach nie było mowy. Do tego jest wrócić na to uwagę szczegółową. Skargi tego rodzaju nie podnoszono.

— A więc punkt ciężkości oskarżenia?

— Zwykle sączy podatki, a byłaby niezawodnie dawala dochód większy, a nie małomono handlowy.

— To znaczy, że po pewnym czasie, po odwołaniu urzędów, braki będą w budżecie i monopol uwydatni swe zalety przez zwiększenie dochodowości?

— Zapewne — stoli pod warunkiem, że kierownictwo monopolu spirytusowego potrafi dostrzec błędy poczynione i usunąć je oraz zapobiec dalszym praktycznym zepsucom.

— A czy uważa, że odbrane z dyskusji, dano temu rodzaju nadzieje?

— I o tym trudno wyrokować. Nasza ogromna wada społeczną jest brak zdolności organizacyjnych. Mówi się i pisze o tym nieustannie. Kwestia organizacji pracy jest najwłaściwszym tematem w naszym myśleniu. Ale na tom koniec. W summie, kiedy chodzi o to, jak uszczelnienie i wzmocnienie tylko poczęte walczyć, wszystko odbywa się po dawne prawo, niemrawo i niechętnie. Nikomu na myśl nie przyszła, że organizacja pracy polega na smacznikowaniu pewnych zawodniczych i typowych czynności wyjątkowo najmniejszą. Kto od tego się odwróci, ten skończy chaosem.

— Więc monopol spirytusowy kuleje...

— Do pewna jest niedostatecznie zorganizowany!

TOW. POLSKO-RUMUŃSKIE Niech to nie będzie towarzystwo wzajemnej adoracji warszawskich kół dyplomatycznych

Z inicjatywy posłów naszych, którzy w listopadzie brali udział w wyliczce parlamentarnej do Rumunii, zawiazalo się wczoraj w Warszawie „Towarzystwo Polsko - Rumuńskie”. Zebranie organizacyjne odbyło się w sali Resursy Kupieckiej pod przewodnictwem posła Czetwertyńskiego, który do stołu przydziałnego zaprosił posła rumuńskiego p. Jacovaky'ego oraz polskiego posła w Bukareszcie, p. Wielowiejskiego.

Potrzenie założenia „Towarzystwa Polsko - Rumuńskiego” wykładali zebrani: p. wicemarszałek Sejmu, Płuciński oraz poseł Wielowiejski. Świetna mowa wypowiedział poseł Jacovaky, który dał do skonały, historyczny zarys stosunków polsko - rumuńskich i wykazał, jak w ciągu wieków niezależność Rumunii wiazala się ściśle z niepodległością Polski. Wybrano w końcu czelnie komisję, która ma opracować statut nowego towarzystwa.

Nowa organizacja mogłaby oddać sprawie Polski i Rumunii bardzo poważne usługi.

Obawiamy się jednak, czy znowu nie zakończy się wszystko na wzajemnych wyrażach sympatii. Mamy już towarzystwa: polsko - francuskie, polsko - włoskie, polsko - czeskosłowackie, polsko - bułgarskie, polsko - holenderskie i t. d. W niektórych z nich coś się tam dzieje, naogół jednak wszystkie drzemają.

Oby „Tow. Polsko - Rumuńskie” mogło się zabrać od razu do jakiejś pracy realnej!

Socjaliści budują pomost zgody między Polską a Gdańskiem

GDANSK, 24. I. Dzisiaj odbyło się tu wielkie zgromadzenie manifestacyjne, zorganizowane z inicjatywy gdańskiej partii socjalno-demokratycznej pod hasłem porozumienia Polski, Niemiec i Gdańska.

W olbrzymiej sali Targów Gdańskich, przybranej standardami republikańskimi Niemiec, Polski i Gdańska, zgromadziło się około 6.000 osób.

Przemawiał poseł do parlamentu niemieckiego Breitscheid.

Następnie zabrał głos poseł do Sejmu polskiego, p. Diamond, po witany przez zgromadzonych burzliwymi oklaskami.

Pos. Diamond zaznaczył, że był Gdańska salety od gospodarstwa europejskiego, zwłaszcza od dobrobytu Polski, z którą Gdańsk jest nierozdzielnie związany.

czony. Porozumienie pomiędzy Polską a Gdańskiem jest niezbędne, albowiem Polska i Gdańsk tworzą jednolity organizm gospodarczy.

BUNT w armii belgijskiej 700 oficerów podało się do dymisji

BRUKSELA, 24. I. — Tel. wł. — Dymisja belgijskiego szefa sztabu generalnego oraz ministra wojny, spowodowana projektem ustawy o redukcji czasu służby wojskowej, wywołała w kołach wojskowych duże niezadowolenie.

700 oficerów, a w tej liczbie 12 generałów zgłosiło dymisję.

Krwawy napad bandytów Bohaterska śmierć 12-letniego Henia

Na dom samotnego mieszkańca Zgierza, pod Łodzią, Jana Sady, dokonano onegdaj napadu bandyckiego, — zakońzonego śmiercią bohaterską 12-letniego Henia Sady.

Uzbrojeni i zamaskowani trzej bandyci, po związaniu i zakneblowaniu domowników, rozpoczęli niszczenie mieszkania w poszukiwaniu pieniędzy. Dwunastoletni syn gospodarza, Henio, który w pierwszej chwili ukrył się pod łóżkiem, wybiegł niespostrzeżony na dziedzińiec i począł wzywać ratunku.

Sposobni alarmem chłopca bandyci, porwawszy nieco gotówki i kuszownicę, poczęli uciekać, przedtem jednak kilkoma strzałami rewolwerowymi zaбили sprawcę alarmu, małego Henia.

Podciągnięty zbiegłymi bandytami okazał się bezskuteczny.

Sposobni alarmem chłopca bandyci, porwawszy nieco gotówki i kuszownicę, poczęli uciekać, przedtem jednak kilkoma strzałami rewolwerowymi zaбили sprawcę alarmu, małego Henia.

Podciągnięty zbiegłymi bandytami okazał się bezskuteczny.

Grabarz inteligencji polskiej

P. minister Stanisław Grabski zamiast stypendjów, proponuje studentom napłytek

WARSZAWA, 25. I. Ledwie przed kilku dniami doświadczyliśmy, że min. oświaty zdecydowało się wreszcie na wypłacenie stypendjów naukowych niezamożnym studentom, urywając wprawdzie sumę 107 zł. do 90 zł., gdy oto teraz dowiadujemy się, że jakiegoś kłopotu doświadczył sobie p. minister (Grabski) z kształcącymi się w naszym akademików.

Dotychczas wypłacano 400 stypendyatom po 30 zł., obliczając resztę po uzyskaniu kredytów dla min. oświaty.

P. minister Grabski oświadczył delegatowi młodzieży, prezesowi w. Bratnich Pomocy, p. Robowickiemu, że kredyty już są, ale „niestety” do dyspozycji tylko kilkanaście tysięcy złotych, będzie mógł wypłacić niemożliwym jeszcze po... 5 złotych.

P. minister pozwala sobie na zbytni jaskrawe lekceważenie ludzi, których społeczeństwo oddało mu pod opiekę na czas studjów.

12 milionów dolarów przybyło z Ameryki na pomoc dla biednych żydów

WARSZAWA, 25. I. Dwanaście milionów dolarów przywieźli wczoraj do Warszawy z Ameryki pp. dr. Bernard Cahn i A. Schweitzer, przedstawiciele amerykańskich instytucji filantropijnych „American Joint Distribution Committee” i „Fundation”.

Olbrzymia ta suma (szesnastu milionów przyznana została z rozdziału funduszy, zebranych w Ameryce na akcję pomocy ludności żydowskiej we wschodniej Europie.

Goście amerykańscy odbyli wczoraj szereg konferencji z delegatami najrozmaitszych instytucji żydowskich.

Delegacyi tych przybyło z całej Polski około 300, z samego Wilna 40.

Z zestawienia budżetów różnych instytucji okazało się, że potrzeby ich sięgają sumy około 15 milionów dolarów, podczas gdy na całą wschodnią Europę Ameryka przeznaczyła 12 milionów.

Pobył delegatów amerykańskich potrwa około 10 dni.

Według przybliżonych obliczeń, dokonanych w ministerstwie skarbu, bilans płatniczy Polski na dzień 1 stycznia r. b. wykazywał saldo dodatnie w wysokości około 50 milionów złotych. Czynniki bilansu płatniczego dał się zauważyć już od połowy grudnia r. b., kiedy zaczął się zwiększać zapas walut netto w Banku Polkim.

O tym pomyślnem ukształtowaniu się naszego bilansu płatniczego zdecydował przede wszystkim dodatni już od 4-ch miesięcy nasz bilans handlowy.

Zjazd młodej palestry polskiej W imię prawa i poprawy bytu

WARSZAWA, 25. I. Wczoraj rozpoczął obrady zjazd „Młodych prawników”, zwołany przez Radę naczelną Związku zreszeń aplikantów zawodowych w prawniczych.

Na zjazd przybyli delegaci zreszeń aplikantkich ze wszystkich ośrodków sądów apelacyjnych, reprezentując 800 członków. Celem zjazdu jest przede wszystkim opracowanie statutu palestry polskiej, sprawa ustawy o sądach powszechnych oraz sprawa wychowania prawniczego młodzieży w zastosowaniu do ustroju i warunków państwa polskiego.

Pierwszy dzień zjazdu poświęcony był sprawie obsadzenia stanowisk sędziów pokoju aplikantami, którzy mają przynajmniej dwa lata praktyki — zamiast, jak przewiduje ustawa — osiemnastu bez wykształcenia prawniczego. Drugim tematem obrad była sprawa obowiązkowego delegowania aplikantów, przy najmniej na 2 lata, na Kresy Wschodnie.

W pieśmym turnieju na pl. Saskim

ZWYCIĘŻYŁ SZEWEC WARSZAWSKI 160 KILOMETRÓW W 23 GODZINY 12 MINUT

Francuski podróżnik nie dokończył marszu

WARSZAWA, 25. I. Ledwie szary, mroźny świt wstawał, już na pl. Saskim zbierał się zaczął ludzie, ciekawie niezwykłego widowiska: Francuz p. Edmund Caradece i Polak p. Mikołaj Jagowski, szewc z Browarnej, maszerowali wokół soboru na pl. Saskim, przegrywając 250 okrążeń, czyli 150 km. w ciągu 24 godzin.

Szewe zwyciężył!

Tak, zwyciężył bezapelacyjnie. Konkurs skończył się o godz. 3 min. 12. P. Jagowski o 48 minut wcześniej przebył 150 km., w chwili, gdy jego współzawodnik p. Caradece zdążył przebyć tylko 121 km., mając przed sobą jeszcze 43 okrążenia.

Mało tego! P. Jagowski odpoczywał w ciągu całej doby ledwie około pół godziny 7 razy.

P. Caradece czuł się zmęczony i przespał 2 godziny.

— **Francja może spać, Polsce jeszcze nie czas,** — sentencjonalnie odpowiedział mistrz cechu szewców, gdy i jemu proponowano drzemkę.

Na wieść, że zwycięzca ostatni raz okrąży sobór, kilkunastotłumy zjawiły kordon policji, utrzymującej dotąd wprawdy porządek i runęły na stół sędziowski.

Dzielnych plechurów porwano na ręce i zgotowano im długotrwałą entuzjastyczną owację.

P. Jagowski otrzymał w darze od publiczności **kosz awiatowy**.

Przedzierając się przez tłumy, obaj współzawodnicy odjechali do hotelu Polskiego, gdzie mieszka p. Caradece na podziębunek.

Francuski podróżnik z niekłamnym podziwem i serdecznością witał zwycięzcę, twierdząc, że w czterdzielniej podróży naokoło świata nie jeden porywał się do zawodów i... przegrywał z kretemsem.

Na cześć swego współzawodnika p. Caradece zaśpiewał **Marsyllankę**.

Gdy skończył:

Nowa taryfa kolejowa

na przejazd osób od 1-go lutego

W nr. 128 „Dziennika Ustaw” ogłoszono nową taryfę kolejową, mającą obowiązywać od dn. 1 lutego.

Wedle nowej taryfy na kolejach normalno-torowych za przejazd osób w klasie III liczyć się będą: w pierwszej klasyfikacji 1 do 200 po 5 groszy, za następną od 201 do 400 po 4 gr., od 401 do 600 po 3 gr. i za każdy dalszy kilometr po 2 gr.

W klasie II-jej osoby są o 80 proc. wyższe.

Ceny biletów dodatkowych na pociągi podziemne wynoszą czwartą część odnośnych cen biletów na pociągi osobowe za pełną strefę 100 km.

Ceny biletów dodatkowych na miejsca numerowane do siedzenia bez względu na rodzaj i odległość przejazdu, wynoszą w klasie III — 1 zł., II-jej 1.50 gr., I-jej — 2.50 zł.

1,194 milionów dolarów pożyczła Ameryka światu w ciągu roku 1925

„Morning Post” podaje, że w r. 1925 suma nowych zagranicznych pożyczek w Ameryce dochodzi do olbrzymiej kwoty 194.598.500 dolarów.

Z dziesięciomiesięcznych pożyczek udzielonych przez Amerykę 280 milionów dolarów otrzymały różne rządy europejskie, w tym 100 milionów dolarów Włochy, 50 milionów Belgia i 35 milionów Polska.

Następnie 421.000.000 dolarów poszło na różne pożyczki państwowe i prowincjonalne. 90 milionów otrzymały miasta amerykańskie, 116 milionów pożyczki zagraniczne instytucje użytkowe i publiczne, głównie w Niemczech, a około 189 milionów dolarów — przemysł obcy, przyczem znowu Niemcy uzyskały znaczną część pożyczonej sumy.

Wielkie sumy otrzymały kraje południowo - amerykańskie (około 200 milionów dolarów), następnie kraje azjatyckie, blisko 70 milionów.

Wreszcie Kanada otrzymała około 264 milionów dolarów, przyczem pożyczka władze państwowe, prowincjonalne i miejskie oraz przemysł.

Zamiast przymusowej redukcji z armii, półroczne urlopy

WARSZAWA, 25. I. Pragmatyka dilercka pozwala zawodowym oficerom na pół roku, względnie na rok nie pełnić służby i przeniesić się do stanu nieczynnego, nie pobierając w tym czasie żadnych poborów. Dotychczas na takie przeniesienia niechętnie zezwalano.

Obecnie jednak czasy się zmieniły: teraz władze same proszą, aby oficerowie przechodzili w ten stan nieczynny, gdyż w ten sposób uzyskają znaczne oszczędności w budżecie wojskowym, bez przymusowej redukcji na stałe.

Z bezpłatnych takich urlopów najchętniej korzystają siły fachowe, np. inżynierowie, lekarze itp., którzy otrzymują dorywcze zajęcia na czas jakiś, a po ukończeniu pracy mają zawsze możliwość powrotu do armii.

Już nie opłaca się ogładzać Polski, wywożąc zboże

Kiedyż więc chleb będzie u nas tak tani, jak za granicą?

WARSZAWA

Tempo eksportu żyta za granicę w ciągu ostatnich dziesięciu dni bardzo znacznie zmalało.

Żyto loco Tczew płacone jest 3 dolary za metr, t. j. około 22 złotych. Na rynku wewnętrznym zaś cena żyta wynosi 23 złote.

Jeśli do tego dodać koszty transportu, wywóz przestał się kalkulować.

Największe firmy eksportowe polskie, Kooprola i Centralna Spółdzielnia Spółwzajemnych Spożywczych wykonują obecnie ostatnie zamówienia gdańskie.

Ala skoro tak jest, to czas najwyższy, by cena mąki i chleba na rynku wewnętrznym nie była wyższa od cen zagranicznych.

Kurjer ostatniej mody Smoking dla pań

Już nie po raz pierwszy zjawia się kwestja smokingu dla pań. Mistrze paryscy nie zniechęcają się chłodnym przyjęciem tego zuchwalstwa, przycięciem tradycjom przez zresze elegancję. Smoking — twierdzą — jest deską ratunku w walce z drożyzną, bo kosztuje mniej, niż kilka sukien. Tylko 2.000 franków... Bagatel!

Ala gdybyż to jeden smoktng wystarczył na sezon. I któraż sztywna dama mogłaby się na to zgodzić?

Krawcy paryscy przygotowali już różne modele, które podobno znalazły uznanie amerykańskich, córek dolara.

Pierwszy — smoktng wieczorowy — męskiego kroju, lecz akamitny z wyciętymi jedwabnymi. Trzy guziki u kamizelki. Czarna spódniczka, przybrana aksamiem. Ale zamiast sztywnego kołnierzyka i krawatki, miękkie zwoje koronkowego żabota. Ustępstwo na rzecz kobiecości.

W okazjach wielkiej gali, smoktng bywa z fiołkowej aksamitu — kamizelka biała jedwabna.

Wreszcie — szczyt impertynencji, wobec wszelkich zasad — to smoktng dzienny — ze zwyciężonego serzu lub szewiotu granatowego. Pod szyldem praktyczności!

Nie zdebronizowane kajzery ale bezrobotni i inwalidzi mają korzystać z majątków Hohenzollernów

BERLIN, 25. I. — Tel. wł. — Frakcja socjal - demokratyczna oraz frakcja komunistyczna Reichstagu przygotowały projekt ustawy o wywłaszczeniu majątków b. rodziny cesarskiej.

Projekt przewiduje, że dobra koronne przejdą na własność państwa, a dochody ze sprzedaży, względnie użytkowania, obrócone będą na zasiłki dla bezrobotnych, inwalidów wojennych i oszczędności drobnych akcjonariuszy i rentierów, poszkodowanych na skutek dewaluacji.

Ustawa wprowadzona ma być w życie na mocy referendum ludowego.

Wittig w Akademii Francuskiej

PARYŻ, 25. I. Rzeźbiarz prof. Edward Wittig wybrany został członkiem sekcji sztuk pięknych Akademii Francuskiej. (PAT).

Jak Ameryka Polsce, tak Polska - Kubie

Pod tem hasłem toczą się rokowania o pożyczkę amerykańską

WARSZAWA, 25. I. Pertraktacje o pożyczkę amerykańską — wedle udzielonych nam informacji — postępują naprzód.

Przedstawiciele rządu polskiego, jako ostateczną granicę, do której mogą dojść w okreśianiu warunków pożyczki, oznaczyli stopę procentową niższą o 1% od pożyczki Dillonowskiej, kurs emisyjny musi być natomiast wyższy od pożyczki, gwarancją bowiem, jaką otrzymuje „Bankers Trust” jest o wiele pewniejsza, a dzierżawa monopolu tytoniowego zapewnia osobno znaczne zyski konsorcjum amerykańskiemu, które z Morganem na czele finansuje szukające nowych rynków zbytu plantacje tytoniowe na Kubie.



Druga narada walna Komitetu Dobywalskiego Pomocy Najbiedniejszym.

W sobotę i niedzielę uruchomione zostaną pierwsze dwie kuchnie.

W dniu wczorajszym odbyło się w Województwie pod przewodnictwem p. wice wojewody Karłowicza drugie z kolei plenarne posiedzenie Komitetu Pomocy Najbiedniejszym m. Białegostoku.

Posiedzenie poświęcone zostało sprawozdaniom poszczególnych Komisji. Dr. Ostromecki złożył sprawozdanie, jako przewodniczący Komisji Rozdawnictwa. Z referatu tego wynikało, że w sobotę 30 bm. zostanie uruchomiona 1 kuchnia dla najbardziej potrzebujących bezrobotnych i w niedzielę dn. 31 bm. 2 kuchnie dla najbardziej potrzebujących wyznaczonego. Wydawane będą obla-

dy, składające się z zupy (15 grm. mączki, 50 grm. jęczm. 150 grm. kartofli) i 400 gramów chleba. Podczas rozdawnictwa obiadów dyktować będą 2 panie. Rozdawnictwo odbywać się będzie w g. 12-2 godz.

Del. Zw. Ziemi p. Tenczyński obejmuje ogólne kierownictwo nad dostarczaniem opłat i artykułów żywnościowych.

Komisja Kontroli złożyła wniosek aby udzielono racji żywnościowych za pośrednictwem związków zawodowych i towarzyszy dobroczynnych. Wniosek ten na pierwszy wstępny okres 10-dniowy został przyjęty.

Sprawozdanie Komisji „Tygodnia pomocy najbardziej potrzebującym”

złożył ks. dziekan Chodko.

Na wniosek p. wice wojewody Komitet uchwalił wyrazić uznanie Komitetom powiatowym, które pierwszą stanęły do akcji niesienia pomocy najbardziej potrzebującym.

Uroczysty ingres J. E. Ks. Biskupa Romualda Jałbrzykowskiego w Łomży.

Jak nas informują dn. 26 go stycznia b. r. odbędzie się w Łomży uroczysty ingres J. E. Ks. Biskupa Romualda Jałbrzy-

Episkopja szkarlatyna i odry.

Donoszą z Dużego-Debrzynie, iż około 60 dzieci w wieku szkolnym choruje na szkarlatynę i odry. Pomoc lekarska jest niezbędna. Nadmienić należy, iż liczba ta stanowi 1/4 uczęszczających do szkoły, 2 dzieci już zmarło.

Nieudały wiec posła Balina i Taraszkiewicza w Białymstoku.

Dnia 24 b. m. odbył się w teatrze „Palace” wiec polityczny posłów Taraszkiewicza i Balina. Przemawiał tylko poseł Taraszkiewicz, którego nudnej mowy początkowo ze względu na spokójem słuchala publiczność, skoro jednak poseł Taraszkiewicz wypowiedział się przeciwko Armii Polskiej otrzymał od słuchaczy należytą naukę, padły słowa „boisz się bagnatów żołnierzy naszych”, „przez mównicę”, „pilnuj pan swego wojska i tam zmniejszaj bud-

set. W dalszym ciągu p. Taraszkiewicz zarzucił Radę Polityczną, że zabrania ukraińcom i białorusinom używać mowy ojczystej, podał słowa pod jego adresem: „kłamiesz”, „wynajd się pan” i t. d.

Pos. Taraszkiewicz zmuszony do rezygnacji chciał przeczytać rezolucję, którą przyjęto gwizdaniem. Po niefortunnym występie kolegi p. Balin nie zabierał wogóle głosu.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego dzialu A. wcielone zostały następujące firmy:

(Ciąg dalszy)

W dniu 29 grudnia 1925 r.

Pod Nr 4379. Firma przedsiębiorstwa: „Skup i sprzedaż nabiału, drobiu i szmat—Ela Knorowski”. Siedziba: osada Orle pow. Białskiego, Właściciel Ela Knorowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4380. Firma przedsiębiorstwa: „Handel zbożem—Jowel Lew”. Przedmiot: skup i sprzedaż zboża. Siedziba: miasteczko Siemiatycze powiatu Białskiego, plac Piłsudskiego Nr 32. Właściciel Jowel Lew, zamieszkały tamże, przy placu Piłsudskiego Nr 36.

Pod Nr 4381. Firma przedsiębiorstwa: „Handel zbożem—Estera Manczuk”. Przedmiot: skup i sprzedaż zboża. Siedziba: miasteczko Kiszczel powiatu Białskiego, Właścicielka Estera Manczuk, zamieszkała tamże.

Pod Nr 4382. Firma przedsiębiorstwa: „Piwiarnia—Szmul Orłowski”.

Przedmiot: wyszynk piwa. Siedziba: osada Milejczyce powiatu Białskiego, Właściciel Szmul Orłowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4383. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż manufaktury—Chawa Syr”. Siedziba: miasteczko Siemiatycze powiatu Białskiego, plac Piłsudskiego. Właściciel Chawa Syr, zamieszkała tamże.

Pod Nr 4384. Firma przedsiębiorstwa: „Handel zbożem—Herszko Szwarberg”. Przedmiot: skup i sprzedaż zboża. Siedziba: miasteczko Siemiatycze powiatu Białskiego, plac Piłsudskiego. Właściciel Herszko Szwarberg, zamieszkały tamże.

Pod Nr 4385. Firma przedsiębiorstwa: „Skup polski materiałów płacmych, ksiątek i produktów spożywczych—Wilgłoforta Trzaskowska”. Siedziba: miasteczko Drohiczyn n/B. powiatu Białskiego, Właścicielka Wilgłoforta Trzaskowska, zamieszkała tamże.

Pod Nr 4386. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż gotowych ubrań—Izaak Warat”. Siedziba: Białystok Rynek Kościuszki Nr 21. Właściciel Izaak Warat zamieszkały tamże, przy ulicy Kupieckiej pod Nr 10.

(c. d. n.)

Ohydne morderstwo na tle mitosnem.

Przed kilku laty wdowa po gospodarzu z Grandzicz Gutmanowa, przyjechała do służby za parobka dzielnego i przystojnego bałachowca nazwiskiem Jan Hruszczów.

Jak Gutmanowa tak i parobek byli z tego zadowoleni.

W związku ten ostatni, gdyż Aniela (córka wdowy) urodziła się dziewoja przypała mu do gustu.

W ubiegłą niedzielę we wsi Grandzicze młodzież jak zwykle w karnawale urządziła

tańce i wesołość.

Na który zaproszona została i Aniela ze swym bratem Józefem.

Na zabawę choć nie proszono, chcąc się również zabawić, poszedł i parobek Hruszczów. Lecz niestety spotkał go tam smutny zawód, gdyż

delikatnie wypraszano go

zdrwił. Urażony tem do żywego, porwał do domu, układając straszny plan zemsty. I oto gdy nad ranem w północy powróciła Aniela z bratem z zabawy i włożyli się do snu,

masłowy parobek

schwył za siekiere, i z furją skoczył do sypialni zadając jej straszne rany w głowę i ramię, poczem rozszalał jednym uderzeniem siekiery zabij brata masakrując mu głowę i wreszcie zamordował 60 letnią matkę.

Popelnwszy to ohydne morderstwo skradł konia i uciekł w niewiadomym kierunku.

Natychmiast zarządzone siedz two naprowadzilo na

ślady zbiega mordercy.

znaleziono bowiem konia nad Niemnem obok majątku Ostrówek.

Tymczasem zbrodniarz błądził ponad brzochem Niemna upatrując dogodnie miejsce do przeprawy, lecz na szczęście po Niemnie

ślęczyła gęś kra.

która uniemożliwiła mu przeprawę.

Po długim błądzeniu Hruszczów zeszedł do gajowego w Krynicznie do posesji się i przenocowania.

Dzielny gajowy, widząc przed sobą osobnika o powierzchowności, wzbudzającej pewne podejrzenie

związał go

i odprowadził do posterunku pol. we wsi Hoża, gdzie go zamaskowano.

Z offer potwornej zbrodni została przy życiu tylko pierwsza, Aniela, którą okropnie pokaleczoną przewieziono

do Szpitala Miejskiego w Białym.

gdzie walczy ze śmiercią.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych Hruszczów został przywieziony do Urzędu Śled. w Grodnie.

Posiedzenie Zarządu Kasy Chorych

Dnia 19 bm. odbyło się posiedzenie Zarządu Kasy Chorych pod przewodnictwem p. Muplicha przy udziale wszystkich członków zarządu i prezesami poszczególnych komisji za wyjątkiem p. Pinesa, który nie przybył.

Zadecydowano: 1) przyjąć 4 fakcerów dzielnicowych z opłatą od wizyty, 2) wypłacić członkowi zarządu p. Hermanowskiemu

mu odszkodowanie za udział w posiedzeniach zarządu, 3) wydelegować na Zjazd delegatów Okręgowego Związku Kas Chorych p.p.: Kwiatkowski, Płodowski, Waks i Wróblewski.

Dłuższa dyskusja trwała nad sprawą ostatnią. W końcu postanowiono opodatkować się na bezrobotnych w kwocie po 8 zł. miesięcznie od każdego członka zarządu.

Podatek przemysłowy a odsetki

Ostatnio cały szereg płatników otrzymał zawiadomienia o odrzuceniu ich odwołań od wymiaru podatku przemysłowego i półr. 1924, mimo przychylnych opinii sązej instancji.

W swoim czasie płatnicy ci wpłacili podatek zgodnie z opinią instancji, a to w myśl Okólnika Min. Sk. Nr. 73.

Obecnie od powstałe różnice podatku należy się 60 proc.

odsetek.

Okr. Związek Kupc. interwenjował w tej sprawie u miarodajnych władz, oraz złożył wy-czerpujący memoriał wskazując, że zwłoka nie była rozmyślna lecz spowodowana zarządzeniem ministerjalnem oraz że tak ogromny odsetek zniszczone kryzysem kułactwo nie jest w stanie zapłacić.

Składka ogólna.

Podaje się do wiadomości, że składka ogólna za rok 1925 będzie przyjmowana przez sekwestratora magistrackich tylko do dnia 31 stycznia rb., po

tym terminie wszystkie akta zostaną wraz ze sprawozdaniem przekazane Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszej ukochanej matce i babce

B. P.

Szarlocie Jossem

serdeczną wdzięczność składa

RODZINA.

Konkurs muzyczny 1 Dywizji Kawalerji.

1-sza Dywizja Kawalerji, o której po roku 1920 długo i pochlebnie rozpisywano się w prasie wojskowej Francji, Anglii i Niemiec, a której dowództwo i część oddziałów stacjonują w Białymstoku dotychczas nie posiada swego oficjalnego marsza.

Rzeczy uczynić zadość tradycjom w tej mierze, dowódca dywizji ogłosił konkurs, na który nadesłano sześć projektów i powołał do życia jury pod swoim przewodnictwem celem dokonania wyboru.

Sily artystyczne miejscowego społeczeństwa reprezentowały w jury następujące osoby, uurozżone do wydania fachowej opinji p. p.: Z. Ostromecka, L. Tarłowska, prof. W. Jodko, S. Chmielewski. Z ramienia woj-

skowości, oprócz prezesa weszli: ptk. M. Ostrowski, ptk. W. Majowski, ptk. T. O'Brien de Lacy, rtm. Z. Chrzostowski.

W dniu 19 b. m. w sali „Ognisko” po odczytaniu T. W. W. odbył się konkurs, przy czem wszystkie nadesłane marsze zostały po kolei odegrane przez orkiestry 8 dywizjonu artylerji konnej i 10 pułku ułanów.

Wybór padł na kompozycję kapelmistrza 3 pułku strzelców konnych, którą uznano za najlepszą zarówno pod względem merytorycznym, jak pod względem stylu kawalerji.

Wyodróżniony utwór został odeślny autorowi, celem poczynienia drobnych zmian, poczem zostanie zatwierdzony przez oddane władze.

ANALIZY lekarskie (moczu, krwi, płynie) i (L.P.) techniczne i środków spożywczych, wykonywane w **LABORATORIUM** chemiczno-bakterjologicznym **Magistra Ss. NAJDUSA** Lipowa 28 Analizy przyjmuje również apteka Ryzensztata. 36

Poszukiwani są chłopcy do nauk w Warsztatach Samochodowych „POL-AUTO” Zgłaszać się: ul. Jurowiecka 31.

Dr. M. KANB 2198. Chor. wewnętrzne, skórne i oczne. Leczenie i prowadzenie promieniami Rentgena. Przyjm. od 8-12 i 3-4 w. Kabinet od 4-5 pp. WALYTOR, ul. Skarłowicza 37.

OGŁOSZENIE 2. Dyrekcja Wileńska P. K. ogłasza na dzień 23/II-r. b przetarg ofertowy na zakup 1.500 sztuk mostownic 1300 kompletów podprzezdnic sosnowych. Szczegóły w Wydziale Zesobów Dyrekcji Wileńskiej Wilno ul. Słowackiego 2.

OGŁOSZENIE drobiaz. MA szyny do szycia. Kto chce kupić „Kaspryckę”. Tania. Dogodne warunki kupna. Warszawa, Marszałkowska 153. Telefon: 104 51, 113 51. Proszę zamawia listownie. 77

Jedyny film w którym 2 potęgi ekranu **CHARLIE CHAPLIN** i **JACKIE COOGAN** GRAJĄ RAZEM P. T. **BRZDĄC (THE KID)** Dla jednych komedja, dla innych dramat **WIRZYMY W SOBIE 20 W APOLLO** 12⁰⁰ 2 | 3⁰⁰

Białystok z niecierpliwości oczekuje filmu: **SO KIM CZY WARTO KOCHAĆ** Pełny dramat obyczajowy z życia i miłości, której kochać nie warto

APOLLO PREZYTER O N. T. 05 I 1010 Ceny miejsc od 1 złotego **ERYKA GLESNER** i nieporównany odtwórca ról uwodzicieli **REYNOLD SZYNCEL** W 9-cio aktowym filmie z życia i obyczajów powojennego zepusatego Berlina p. t. **JEDNA NOC** W „PALAIS DE DANSE” (Kwiaciarka z placu Poczdamskiego) **PREMIJĘ DLA NASZYCH BYWALCÓW** Każdy kupujący 2 bilety (za wyjątkiem ulgowych) otrzymuje bezpłatnie kopertę premiową. Każda 5 zawiera kupon na prawo otrzymania zupełnie bez lotnie **Genne premje m. in. Segarki, Platery, Dromofon**

„MODERN” Dziś **Monumentalny film „FOXA” NIE GRZESZ MATKO...** Wstrząsająca tragedia matki i syna w 9-ciu aktach w roli głównej **Największa tragiczka świata MARY CARR** sławna odtwórczyni roli matki w obrazie „IV PRZYKAZANIE” **Kasa: 5.30 Początek: 6.30** **Ceny** Dla uczni od 1 złotego i dzieci od 50 gt.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zagraniczna wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8 **CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w arkuszu na 4 str. od Zł. — gr. 40, rzywczyzna połowa szpalty redakc. — Zł. — gr. 16, drobne za wiersz Zł. — gr. 12 **OGŁOSZENIA** tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamieszkowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opuszczone nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy, Prowincja należą wszystkie komunikaty prywatnych i społecznych w kronice podlegały opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoznakowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz. Polska Dziennik w Białymstoku, 50 ul. Jurowiecka 59-6